

ТЕМАТУ ДО РОЗМÓВ

ТЕМИ ДЛЯ РОЗМОВ



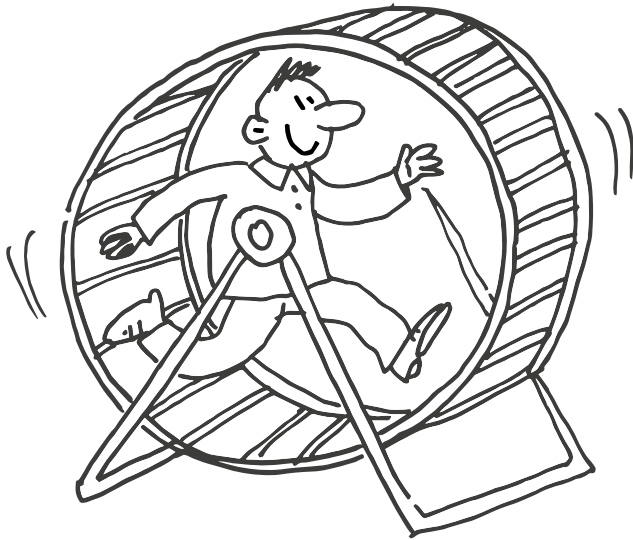
Tematy do rozmów o nas
i o naszych krajach.
Po polsku i ukraińsku.

CZEŚĆ PIĄTA

– MAJA KRÄMER & KAROLINA LAUBE KRÄMER –

TEMATY DO ROZMÓW

ТЕМИ ДЛЯ РОЗМОВ



TEKST: Maja Krämer, Karolina Laube Krämer
KONSULTACJA MERYTORYCZNA: Biuro Edukacji Urzędu m.st. Warszawy
TŁUMACZENIE: Swietłana Dachno
KONSULTACJA PEDAGOGICZNA: Iryna Ivaniuk, dr nauk pedagogicznych
PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD: Karolina Laube Krämer
ILUSTRACJE: OUZO DESIGN

WYDAWCY:

Fundacja Kocham Polskę, e-mail: fundacja@kochampolske.eu

Unia Metropolii Polskich, e-mail: biuro@metropolie.pl

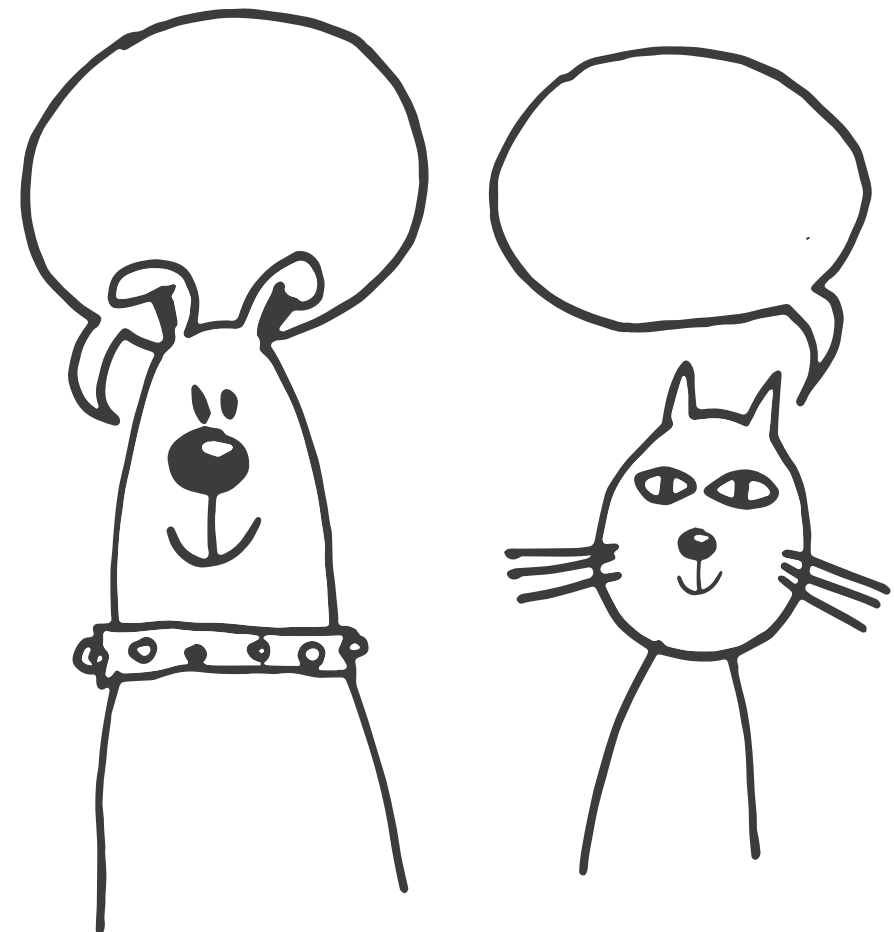


ISBN: 978-83-7781-164-1

© Copyright by Fundacja „Kocham Polskę”

Warszawa 2022

Wszystkie prawa zastrzeżone



- MAJA KRÄMER & KAROLINA LAUBE KRÄMER -

DRODZY RODZICE, DZIADKOWIE, SĄSIEDZI, NAUCZYCIELE, OPIEKUNOWIE!

Oddajemy w Wasze ręce pulę uniwersalnych materiałów: „Tematy do rozmów z dziećmi”. Podsuńcie naszym podopiecznym te propozycje. Zachęćcie do wspólnego, ciekawego i twórczego spędzania czasu z rówieśnikami zza granicy.

PROPOZYCJA

Bez wyboru, bez winy wszyscy zostaliśmy postawieni w sytuacji, w której musimy sobie radzić. Mamy nadzieję, że jak najszybciej nasz świat wróci do normalności, że znów będziemy żyć w pokoju, bez poczucia zagrożenia, normalnie. Bez strachu, cierpienia, łez. Musimy przeczekać trudny okres. Łatwiej obudzić w sobie nadzieję, gdy nie jest się osamotnionym, działając, a nie pozostając biernym, podejmując twórcze aktywności, które nadają sens. Wykorzystajmy wspólnie okoliczności i czas, by:

- przedstawić sobie swoje kraje, kulturę, zwyczaje,
- podzielić doświadczeniami, emocjami,
- poznać się lepiej i zrozumieć nawzajem,
- choć na chwilę odciągnąć myśli od smutnej rzeczywistości i uśmiechnąć się, choćby na moment,
- zacząć uczyć się języka sąsiadów,
- być może zbudować więzi, które przerodzą się w przyjaźń na długo.

Rozmawiając, działając, robiąc coś wspólnie, łatwiej zachować pozory normalności, choć normalnie nie jest.

O „TEMATACH DO ROZMÓW Z DZIEĆMI”

Wszystkich nas zaskoczyła sytuacja. Wiedzieliśmy, że musimy zareagować szybko i konstruktywnie. Przygotowując ten materiał, korzystaliśmy z książki „Nieoczywista Układanka Polska”, zapraszającej do rozmów o Polsce między podziałami i międzypokoleniowo. „Układanka” została napisana dla dzieci i młodzieży oraz ich opiekunów mieszkających w Polsce. Stąd odniesienia do polskiej rzeczywistości: języka, kultury, tradycji, geografii. Teraz wykorzystujemy tę publikację do rozmowy z Wami. Jest o Polsce, może więc pomóc naszym gościom poczuć się tu pewniej. Najważniejszym jej przesłaniem jest wzajemne poznanie.

Działamy najszybciej jak się da, nie ma czasu na tworzenie od zera. Pamiętajcie:

- teksty pisane były z punktu widzenia polskiego czytelnika,
- nie zmienialiśmy ich (choć są wyjątki),
- każdy tekst został przetłumaczony na język ukraiński przez profesjonalnych tłumaczy,
- identyczne materiały przedstawiamy na kolejnych rozkładówkach: po polsku i po ukraińsku,

- przy każdym temacie pojawiła się ramka specjalna z propozycjami pierwszych kroków w międzynarodowych rozmowach, to inspiracje i pomysły na wspólną aktywność.



By jak najszybciej dostarczyć Wam gotowy materiał, podzieliliśmy go na części – kolejne wątki będziemy podsuwać sukcesywnie.

O CZYM ROZMAWIAĆ?

Niezależnie od okoliczności doba ma 24 godziny. Czym wypełnić czas pod jednym dachem? Czym się zająć? Kluczem jest rozmowa – w rozmowie czas mija szybko. Warto rozmawiać, żeby było miło, na ile się da, żeby choć na chwilę oderwać myśli od ponurej, tragicznej rzeczywistości.

Od czego zacząć? W stresującej sytuacji niełatwo wymyślić temat, nawet z pozoru oczywisty. Podsuwamy więc preteksty do rozmowy, zagajamy. Tematy są zaledwie punktem wyjścia. Wasze dalsze dyskusje i aktywności mogą podążać w dowolnych kierunkach, zgodnie z Waszą wolą, ochotą, zainteresowaniami.

O czym rozmawiać? Tematem są oba nasze kraje. Więcej nas łączy, niż dzieli, chociaż wcześniej mogliśmy nie zdawać sobie z tego sprawy. Ba, nawet nie zastanawialiśmy się nad naszą bliskością. Po rozmowach okaże się, z obu punktów widzenia, że: u nas jest tak samo jak u was, tylko trochę inaczej. Właściwie bez wyjątku nie ma wątku, który nas nie łączy.

Tematów do rozmów nie zabraknie.

JAK KORZYSTAĆ Z MATERIAŁÓW?

Proponowane tematy odnoszą się do codzienności, uniwersalnych doświadczeń, mogą być podejmowane na dowolnym poziomie: od najmłodszych do najstarszych, międzypokoleniowo. Materiały adresowane są do dzieci, choć będzie miło, gdy dorośli włączą się w rozmowę (jeśli dzieci będą sobie tego życzyć).

Wybieracie temat i rozmawiacie, działacie.

Możecie korzystać z materiałów na urządzeniach elektronicznych albo je wydrukować. „Tematy do rozmów z dziećmi” zostały przygotowane w najprostszej, czarno-białej wersji graficznej. Kartki A4 łatwo wydrukować na najprostszej nawet drukarce.

TRZYMAMY KCIUKI ZA NAS WSZYSTKICH!

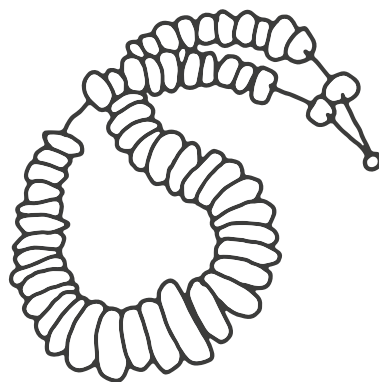
**Unia Metropolii Polskich
i Fundacja Kocham Polskę**



BURSZTYN

HISTORIA ZASTYGŁA W KROPLI ŻYWICY

Na nadbałtyckich plażach czasami uda się wypatrzeć bursztyn – zastygłą kropelkę żywicy drzew iglastych sprzed tysięcy, milionów lat. A w niej na przykład zaklętą muchę lub inne żyjątko, świadka historii. Kamień ozdobny i leczniczy – w postaci żółtych, brązowych, zielonych, a nawet czarnych bryłek lub małych grudek – ma w sobie dobrą energię, magię. Bałtyckie bursztyny, zwane słowiańskim lub bałtyckim złotem, nie od dziś są wysoko cenione jako materiał jubilerski, doskonały na naszyjniki, bransoletki, pierścienie. Bursztynem handlowano już w starożytnej Europie, był bardzo wartościowym tworzywem, docenianym na południu Europy. Najsłynniejszy Szlak Bursztynowy łączył ziemie nadbałtyckie z miastami basenu Morza Śródziemnego. Liczne odkrycia archeologiczne wskazują, że we wczesnym średniowieczu bursztyn wożono też nad Morze Czarne – ukraińskim bursztynowym szlakiem. Drogocenny kamień transportowano łodem i rzekami: Wisłą, Bugiem, Prypecią, Dnieprem.



ŚLEDZTWO JĘZYKOWE

Wieki temu szlaki bursztynowe prowadziły przez wiele kultur i wiele krajów.

Czy znasz inne określenia słowa „bursztyn”? Skąd one pochodzą? Przeprowadź śledztwo, dotrzyj do źródeł i uzupełnij słowniczek nazw bursztynu w różnych kulturach i językach. Cywilizacja:

grecka _____

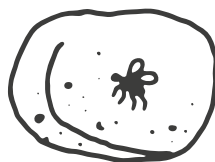
rzymska _____

arabska _____

germańska _____

słowiańska _____

ukraińska _____



FORMULARZ

Mam swój bursztyn TAK NIE

Bursztyn budzi we mnie pozytywne emocje TAK NIE

Bursztyn ma w sobie coś fascynującego, magicznego
TAK NIE dlaczego _____

Jak będę nad Bałtykiem, to poszukam bursztynów
TAK NIE

Ze znalezionego bursztynu zrobię _____

Bardziej podobają mi się bursztyny: jasne ciemne

Widziałam/widziałem na własne oczy muchę albo inne stworzenie
zatopione w bursztynie TAK NIE

Robiłam/em doświadczenie z przyciąganiem papierków przez
bursztyn TAK NIE

O czym można powiedzieć, że ma kolor bursztynowy?

Bursztyn ma właściwości lecznicze. Nalewka na bursztynach
pomaga na _____

Z czym jeszcze kojarzy mi się bursztyn, z jakimi miejscami,
wydarzeniami, historiami?

Najbardziej znanym na świecie dziełem z bursztynu jest ____



PIERWSZY KROK

Ustalcie, czy wiecie, czym jest bursztyn? Poszukajcie informacji o szlaku bursztynowym, który wiódł od Bałtyku do Morza Czarne. Sprawdźcie informacje, znajdźcie ciekawostki o odkryciach archeologicznych bursztynu w obu naszych krajach. Obejrzyjcie w internecie różne bursztyny. Czy zgadzacie się, że te kamienie mają moc?

DZIAŁKOWCY

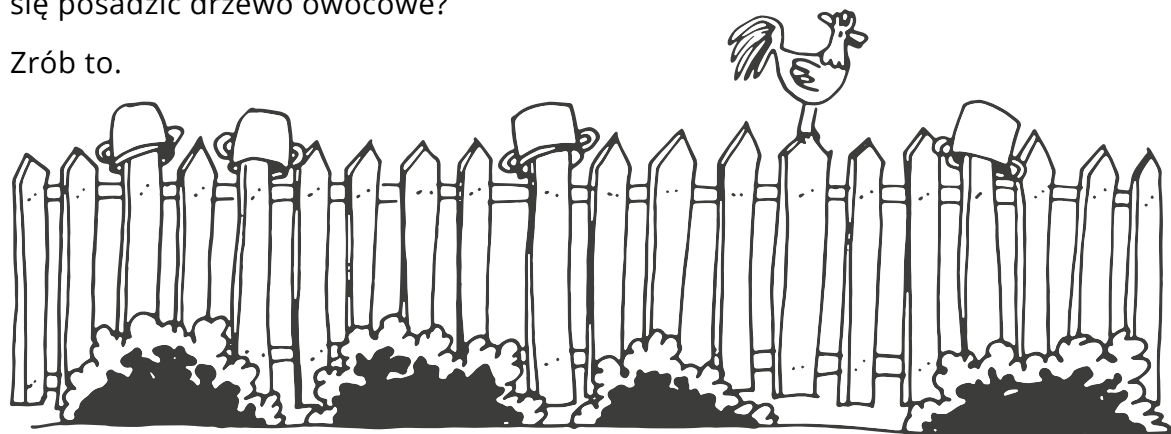
POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI

Ogródki działkowe mają długą historię. Pierwsze na polskich ziemiach zostały założone pod koniec XIX wieku, teraz jest ich blisko milion! Miały i nadal mają wiele zadań do spełnienia: zapewniają mieszkańcom szansę na kontakt z naturą, umożliwiają spędzanie czasu z sensem i pożytecznie, pozwalają dziadkom przebywać z wnukami, a wnukom przybliżają świat przyrody. Sprzedającym swoje plony dają dodatkowe dochody, są także oazą dla ptaków i owadów, poprawiają jakość powietrza w miastach. Na fali zachwyty rozwojem cywilizacji pojawiły się głosy o likwidacji ogródków – przecież na ich miejscu można byłoby pobrać liczne galerie handlowe i parkingi! Ale, że działkowcy to spora grupa wyborców, miejskie ogrody uchroniły się. Gdy zaczęły do nas docierać informacje, że w światowych metropoliach – w Londynie, Paryżu, Nowym Jorku – wszędzie, gdzie się da, zakłada się ogrody, ogródki, hoduje warzywa, owoce, zioła, od razu poczuliśmy się lepiej – u nas to jest! Od zawsze!

UPRAWA MINI

Fajnie jest mieć własne uprawy, obserwować naturalne procesy: od ziarenka do marchewki, od zapylonego kwiatu jabłoni do jabłka. Kto ma własny ogródek, sad, warzywnik, rozumie cykl dojrzewania owoców i warzyw, zdaje sobie sprawę, że bez darmowej pracy owadów zapylających kwiaty, nie byłoby pożywienia. Fakt, nie każdy ma ogród działkowy czy działkę pod miastem, ale każdy może coś zasiać, zasadzić, uprawiać. W planie minimum można zrobić miniszklarnię na parapecie albo zamienić balkon w warzywnik. Zawsze można podjąć inicjatywę i zaproponować sąsiadom organizację grządek na wspólnym terenie. Może da się posadzić drzewo owocowe?

Zrób to.



ŁAŃCUSZEK SZCZĘŚCIA

Miło jest obdarować kogoś miłego czymś miłym. Jeszcze lepiej, gdy prezent zrobiony jest własnoręcznie. Świetnie nadają się do tego wszelkie przetwory domowe, najlepiej z owoców i warzyw z własnego ogródka.

Masz ogródek – zerwij, co nadaje się na przetwory i zrób parę słoiczków na wynos. Obdarujesz bliskich przy okazji. To lepsze niż prezent ze sklepu, bo dodajesz serce. Taka prezentowa wartość dodana. Nie masz ogródka? Kup coś na targu i postępuj jak wyżej.

BLIND PRODUCT TEST

Trudno uwierzyć, ale to prawda: wiele dzieci mieszkających w miastach nie wie, jak wyglądają, jak dojrzewają warzywa i owoce, skąd się biorą, jak rosną. Może trudno się dziwić, skoro zawsze jedzą coś „z pojemnika” lub „z torebki”, „z lodówki” albo „z supermarketu”? Trochę smutno.

Nawet jeśli wiesz, jak wygląda marchewka i potrafisz odróżnić pora od selera, możesz zorganizować zabawę w „ślepy test”. Temat: warzywa i owoce. Organizacja: kilka osób, różne płody rolne, pudełko z otworem na rękę albo worek do którego włożycie warzywa i owoce, opaski na oczy. I już. Każdy dotykem samych rąk rozpoznaje: co to? Kolejna odsłona to test smaku: kto rozpozna najwięcej? Po zabawie wspólnie zróbcie i zjedzcie zdrową sałatkę, albo coś.



PIERWSZY KROK

Czy znacie te same owoce i warzywa? Przez cały rok da się uprawiać zioła na parapecie – może zrobicie wspólną plantację? Wiosną warto wysiać – zgodnie z instrukcją na opakowaniu – nasiona wybranych warzyw. Potem wystarczy pielęgnować i czekać na plony. Podobno z roślinami warto rozmawiać, wtedy lepiej rosną. Porównajcie, kto ma lepszą rękę do uprawy. Nauczcie się co najmniej 30 nazw warzyw i owoców w drugim języku.

HARCERSTWO

SZKOŁA LIDERÓW

Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP), społeczny ruch wychowawczy, narodził się w 1910 roku. Historia harcerstwa jest powiązana z historią Polski – okresami zniewolenia i wolności. Idea ruchu bazuje na służbie, braterstwie i samodoskonaleniu się. Świetny pomysł na aktywne dzieciństwo i młodość, lekcje wychowawcze nie w szkolnych ławkach, ale w życiu, w działaniu. Ani zuchy, ani harcerze nigdy się nie nudzą, zawsze są w akcji. Wspólnie można się dobrze bawić, uczyć życia i jeszcze pomagać innym. Dobre doświadczenie przydaje się w dorosłym życiu. Wiele osób, którym chce się zmieniać świat, ma za sobą okres aktywności w harcerstwie. Być może ich drogowskazem jest przesłanie, które własnym przykładem przekazywał podopiecznym Aleksander Kamiński – działacz ZHP, współtwórca Szarych Szeregów, autor „Kamieni na szaniec”, wychowawca młodzieży – by zawsze być **dzielnym i różnić się pięknie**.

ZDOBĄDŹ SPRAWNOŚĆ

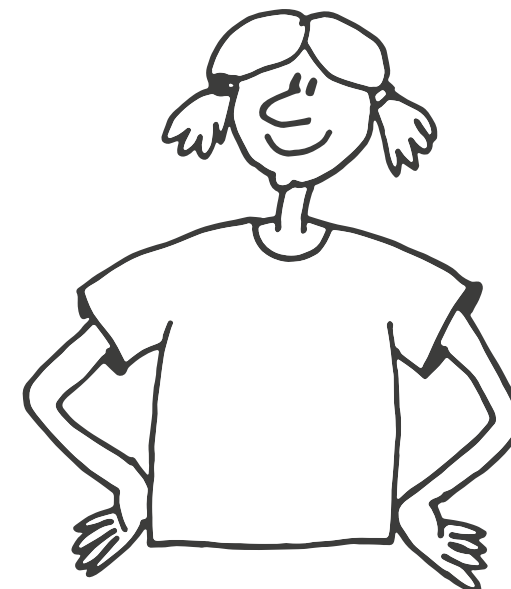
Harcerki i harcerze zdobywają doświadczenie w akcji. Odkrywają swoje zainteresowania i zdolności, doskonałą praktyczną umiejętność, sprawdzają się w działaniu. Lista sprawności harcerskich jest bardzo długa i różnorodna – każdy może wybrać dla siebie kierunek rozwoju i aktywności bliskie sercu. Wybór jest bogaty, a do wyboru sprawności: samarytańskie, przyrodnicze, wyrobienie harcerskie, kucharskie, finansowo-ekonomiczne, kwatermistrzowskie, terenoznawcze, krajoznawcze i turystyczne, łącznościowe, językowe, naukowe, sportowe, artystyczne, społeczne i obywatelskie, komputerowe, wspierające wychowanie duchowe i religijne, hobbyistyczne.

Znajdź w internecie pełną listę sprawności. Szybko, intuicyjnie wybierz te, które chciałabyś/chciałbyś zdobyć. Pomyśl, dlaczego te, a nie inne. Każdemu co innego gra w duszy, bo każdy z nas jest inny. Warto rozwijać zainteresowania zgodnie ze swoimi predyspozycjami, podążać przez życie zgodnie z własną naturą. Może właśnie wytyczyłaś/wytyczyłeś swoją ścieżkę rozwoju w przyszłości? Może to twoja droga? A może dodasz do listy inne sprawności, szczególnie bliskie twojemu sercu? W czym jesteś dobra/dobry? Co jest twoim żywiołem? Gdzie jest twoja nisza?

POMOCNA DŁOŃ

Harcerze pomagają, jak mogą. Zawsze i wszędzie są tam, gdzie potrzebna jest pomoc. Ostatnio ruszyli z pomocą – jak sami mówią, podejmując służbę – dla uchodźców z Ukrainy, milionów ofiar rosyjskiej agresji, ludzi szukających schronienia. Od pierwszych dni inwazji na Ukrainę harcerze tworzyli sztaby pomocowe, działali na granicy, na dworcach, w punktach recepcyjnych. ZHP otworzyło swoje szeregi dla dzieci i młodzieży przybywających z Ukrainy i zaprosiło do wspólnego działania.

Czy należysz do harcerstwa, czy nie, możesz przyłączyć się do działania, zaangażować się i pomagać. Szczególnie w sytuacjach kryzysowych, gdy obowiązuje zasada „wszystkie ręce na pokład”, każda para rąk jest na wagę złota. Twoja też.



WSPÓLNE ŹRÓDŁO

Ruch społeczny i pedagogiczny, zwany skautingiem (z ang. scout – zwiadowca), rozwija się na świecie od początku XX wieku, a twórcą zasad i metody wychowawczej młodzieży był Robert Baden-Powell, brytyjski wojskowy. Dziś na całym świecie działa ponad milion drużyn skautowych. Polskie harcerstwo jest odmianą skautingu, w Ukrainie działa Płast, czyli Ukraińska Organizacja Skautowa. Harcerze i płastuni, harcerki i płastunki w podobny sposób szlifują swoje charaktery, pełniąc służbę.



PIERWSZY KROK

W obu krajach działają podobne organizacje zrzeszające dzieci i młodzież. Czy macie doświadczenia ze skautingiem? Jeżeli tak, to co je różni? Które metody wychowawcze tu i tu są podobne? Dotrzyjcie do spisu sprawności skautowych w waszych krajach. Ustalcie, które są wam najbliższe. Czy wasze wybory są podobne? Podyskutujcie, czy metoda nauki i rozwoju przez przykład, w działaniu, w akcji jest skuteczniejsza niż wkuwanie na zaliczenie.

MIKOŁAJ KOPERNIK

ZATRZYMAŁ SŁOŃCE. RUSZYŁ ZIEMIĘ

Był Polakiem czy Niemcem? Mężczyzną czy kobietą? Chrześcijaninem, a może nie? Czy to ważne? Czy takie pytania w świetle nauki o świecie w ogóle mają sens? Był geniuszem, wybitną postacią swoich czasów, rewolucjonistą naukowym, wielokulturowym Europejczykiem. Studiował astronomię, prawo i medycynę. Był nie tylko astronomem, lekarzem, ale również zajmował się ekonomią i strategią wojskową. Znany z przełomowego dla wiedzy o wszechświecie, obalenia obowiązującej teorii i konsekwentnej obrony koncepcji heliocentrycznej w dziele „O obrotach sfer niebieskich” z 1543 roku – to on zatrzymał Słońce i ruszył Ziemię. Kopernik, co niejednego zaskoczy, odkrył i opisał bazową naturę – pieniądź gorszy wypiera lepszy – uniwersalne prawo, które sprawdza się do dziś, nie tylko w odniesieniu do pieniędzy. Pamiętajmy o Koperniku. To ważna postać.

ZADZIWIENIE

Obserwujesz świat. Rozejrzyj się i zastanów, gdzie w naszym współczesnym życiu pieniądź lepszy przegrywa z gorszym? Czy to cię dziwi? Czy to dobrze? Jak na to reagować? Czy tak będzie zawsze i wszędzie? Jak myślisz dlaczego? A może to prawo dotyczy też innych obszarów życia, postaw społecznych? Zauważasz takie zjawiska?



PIERWSZY KROK

Poszukajcie w internecie strony Centrum Nauki Kopernik, nazwanego tak na cześć tego słynnego naukowca. Może znajdziecie też i inne instytucje zajmujące się popularyzacją nauki? Może uda się Wam odwiedzić (choćby wirtualnie) najbliższe centrum nauki? Róbcie wspólnie doświadczenia. Zastanówcie się, co wam w duszy gra – gdybyście mieli zostać naukowcami, to w jakiej dziedzinie? Podyskutujcie też o wolności nauki i poglądów, a także o cenzurze nakładanej na fakty.

CZY TO SIĘ MIEŚCI W GŁOWIE?

Dzieło „O obrotach sfer niebieskich” przez ponad dwieście lat (prawie do połowy XIX wieku!) było na indeksie ksiąg zakazanych. Widać Kościół katolicki uznał, że prawda zagraża światu. Nauka i postęp nie miały lekko, ale...

Czy przychodzą ci na myśl współczesne przykłady z życia wzięte, gdy pokazywanie stanu faktycznego, mówienie prawdy, dawanie świadectwa, grozi konsekwencjami, z długoletnim więzieniem włącznie? W jakich krajach takie praktyki są stosowane? Komu, w jakich okolicznościach takie manipulacje, przekłamywanie, cenzura są przydatne? Może napiszesz/narysujesz, w dowolnej formie przygotowujesz manifest sprzeciwu: nie ma zgody na zatajanie prawdy, na fałszowanie faktów, na kłamstwo czy manipulacje. NIE!

KWESTIA

Gdyby Kopernik żył teraz, mieszkałby w województwie kujawsko-pomorskim. Jego rodzinny Toruń, jako jedno z niewielu polskich miast, ma zachowany autentyczny, średniowieczny układ ulic i domy. Zachował się także dom Koperników, gdzie prawdopodobnie urodził się uczony

Wczuj się i zastanów: czy uczony czułby się w Toruniu jak u siebie? Co ciekawego Mikołaj Kopernik mógłby obecnie powiedzieć światu? Czy odkryłby coś nowego? A może zachwyciłby się współczesną techniką? Wyobraź sobie rozmowę z nim. Gdziekolwiek jesteś, możesz wybrać się na wirtualny spacer po Muzeum Mikołaja Kopernika, zwiedzić jego dom, poczuć klimat sprzed wieków.



„LOKOMOTYWA”

NAJBARDZIEJ ZNANY POLSKI WIERSZ DLA DZIECI

Nagle – gwizd.

Nagle – świst.

Para – buch.

Koła – w ruch.

Najpierw – powoli – jak żółw – ociężale,

Ruszyła – maszyna – po szynach – ospale.



Genialny tekst o lokomotywie, autorstwa Juliana Tuwima, gra w pamięci i dźwięczy w uszach kilku pokoleń Polaków. Wiersz w niezliczonych przekładach na wszystkie języki znany jest także dzieciom na całym świecie. Dynamiczny, rytmiczny, pełen dźwięków i ruchu obraz ze słów. Czytanie i słuchanie tego wiersza to czysta radość. „Lokomotywę” deklamował sam poeta, są też jej znakomite wykonania aktorskie, choćby interpretacje w wykonaniu Wojciecha Siemiona czy Piotra Fronczewskiego. „Lokomotywa” jest jak doskonała kompozycja muzyczna, tylko napisana na słowa. Jest jak „Boléro” skomponowane przez Maurice’a Ravela – posłuchaj i porównaj. Również rozkręca się powoli, a potem już gna. **I tak to to, tak to to, tak to to, tak to to!**... Klasyka.

WSPÓLNE CZYTANIE NA GŁOS

Wspólne czytanie jest ciekawsze, niż mogłoby się wydawać. Zainicjuj nowy zwyczaj. Kiedyś, po kolacji albo w deszczowe popołudnie, spróbujcie rodzinie, razem przeczytać „Lokomotywę”. Jeżeli spodoba się zabawa z tym tekstem, potem możecie głośno czytać wszystko, co tylko chcecie: powieści, wiersze, literaturę non fiction. Nawet codzienne gazety czy podręczniki przed klasówką. Kto raz spróbuje, ten będzie do tego zwyczaju wracać. Tylko trzeba zacząć. Daj sobie i towarzystwu szansę – kup los!

UZUPEŁNIANKA-KOLOROWANKA

Narysuj i pokoloruj skład pociągu. Wypełnij 10 wagonów ładunkiem – obecnie produkowanymi towarami, przedmiotami, postaciami z naszej rzeczywistości, o których autor nie mógł pomyśleć, bo ich nie było wtedy na świecie. Nawet nie kiełkowały jeszcze w wyobraźni mu współczesnych. Jest komplet? Odjeżdżamy!

NOWA INTERPRETACJA

Być może znasz ulubione (to sarkazm, ironia, złośliwość) przez uczniów pytanie: co autor miał na myśli? Odpowiedzieć mógłby tylko autor, ale wiersze podlegają swobodnej interpretacji czytelników. Ponadczasowe utwory nabierają nowych znaczeń, otwierają się na nowe realia. A gdyby tak dokonać nowej interpretacji, poszukać znaczeń „Lokomotywy” na miarę naszych czasów? Pierwszy, ale nie jedyny trop: zagrożenia ekologiczne. Pomyśl, czego synonim mogłaby być w obecnym świecie lokomotywa napędzana węglem? Co symbolizują ładunki transportowane wagonami? Dlaczego jej tak ciężko? Dokąd tytułowa lokomotywa tak gna po torach? Gdzie jest docelowa stacja? Przymierz się i zmierz z autorską interpretacją.



PIERWSZY KROK

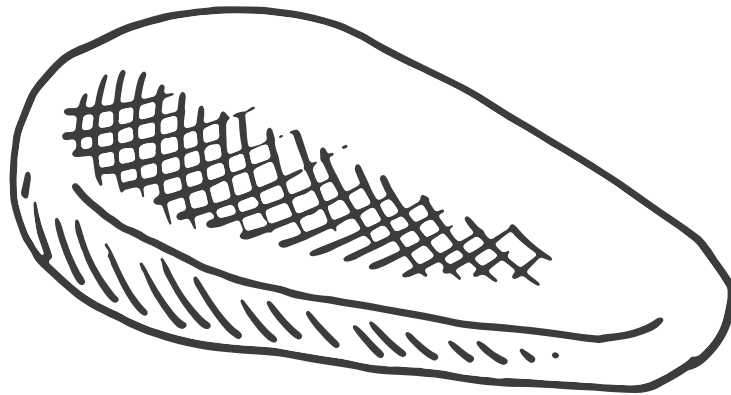
Obejrzyjcie wspólnie interpretację wiersza (np. w wykonaniu aktora Piotra Fronczewskiego na YouTube). Przetłumaczcie w Google tekst wiersza na język ukraiński. Oprócz podstawowego tłumaczenia zobaczycie też zapis fonetyczny, który pozwoli wam wspólnie odczytać wiersz po ukraińsku. Zróbcie inscenizację. Będzie wesoło. Jaki jest ulubiony wiersz ukraińskich dzieci? Na pewno da się go wspólnie odczytać, a może poszukacie alternatywnej interpretacji na dzisiejsze czasy?



MLEKO

KTO ZNA SMAK SERKA WIEJSKIEGO?

Każdy chce się odróżnić, być dumnym ze swojego. Sery też są konkurencją. Francuzi mają sery pleśniowe, Holendrzy słyną z twardych serów żółtych, Włosi z niepowtarzalnego smaku mozzarelli. A my mamy serek wiejski, jedyny taki. Kto jeszcze nie próbował, musi to nadrobić. Dawniej w każdej wsi był skup mleka. Skoro świt gospodarze wystawiali przed bramy bańki z mlekiem prosto od krowy. Mleko odbierały lokalne spółdzielnie mleczarskie, a ich oferta była prosta i podstawowa – mleko, masło, śmietana, biały ser. Dziś większość mleka pochodzi od krów hodowanych w warunkach przemysłowych. Dojenie jest w pełni zautomatyzowane, a produkcja nabiału ultranowoczesna. Wybór produktów jest niesamowicie szeroki, a na półkach ciągle pojawiają się nowe smaki. Jesteśmy mleczarską potęgą, poważnym eksporterem wyrobów mlecznych. Oprócz tego, że klienci cenią ich wysoką jakość i smak, ważne jest też, że nasze mleko uchodzi za czyste, ekologiczne.

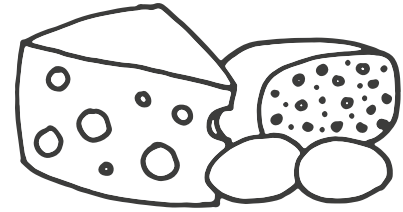


DAWNE CZASY

Spytaj dziadków, jak to było z mlekiem w dawnych czasach. Może opowiedzą ci o mleczarzach i butelkach na mleko wystawianych pod drzwiami, o akcji mlecznej w szkole, o kozuchach na mleku. Zapytaj (może wiedzą?), dlaczego kiedyś mleko zsiadało się naturalnie, a dziś z mleka UHT nie da się zrobić zsiadłego mleka? Porozmawiajcie o białych serkach w kształcie trójkąta zawijanych w gazę, permanentnym braku żółtego sera w sklepach, o jedynym dostępnym mleku w proszku (w niebieskim opakowaniu z białą kropelką) dla niemowląt i dzieci, pierwszych serkach homogenizowanych w tekturowych kubeczkach i o koktajlbarach mlecznych. Przekonasz się, że jeszcze dwa pokolenia wstecz, zaopatrzenie w nabiał spędzało sen z powiek. Porównajcie rodzinnie nabiałowe realia: kiedyś i dziś.

TO LUBIĘ!

Przyjrzyj się swoim (rodzinnym) zakupom, spójrz na producentów. Nabiał, jakich marek najczęściej trafia do twojej lodówki?



Mój ulubiony nabiał to

Mój ulubiony serek to

Mój ulubiony jogurt to

Moje ulubione mleko to

Mój ulubiony żółty ser to

Moja ulubiona śmietana to

Mój ulubiony kefir/maślanka/zsiadłe mleko to

.....

Moja ulubiona potrawa z nabiałem w roli głównej to

.....

Ciekawe, czy znasz smak mleka „prosto od krowy”? Lubisz, nie lubisz?

DEGUSTACJA ALTERNATYWNA

Dyskusja o szkodliwości masowej produkcji mleka nabiera znaczenia: krowy pędzą życie są w niehumanitarnych warunkach, a gazy cieplarniane (metan) powstające w procesie hodowli przeżuwaczy, trafiając do atmosfery, przyspieszają katastrofę klimatyczną. Może można i warto zamienić mleko od krowy na wersję wege? Sprawdź, czy można zrobić „mleko” z roślin. Doświadczalnie przekonasz się, że można. Dotrzyj do przepisów i własnoręcznie wyprodukuj co najmniej trzy rodzaje zastępników krowiego mleka. Spróbuj. Czy smakuje podobnie? Które „mleko” najlepsze? Zdecyduj, czy zrobisz mały ekologiczny krok do przodu.



PIERWSZY KROK

Mleko i przetwory mleczne prawdopodobnie są elementem waszej codziennej diety (wiadomo: źródło wapnia!). Porozmawiajcie o ulubionych smakach, produktach. Ciekawe, czy robiliście kiedyś mleko z różnych roślin? Poszukajcie przepisów, wspólnie „wyprodukujcie”. Zróbcie domową degustację.

PIERNIKI TORUŃSKIE

TEGO TRZEBA SPRÓBOWAĆ. NAJLEPIEJ NA MIEJSCU. W TORUNIU

Przepis na toruńskie pierniki przetrwał wieki. Ma długą historię – pierwsze wypieczone podobno ponad 700 lat temu. Oryginalna receptura jest jedną z najstarszych w Europie. Tradycja ma się dobrze, pierniki są popularne, bo pyszne, co może potwierdzać fakt, że „Toruńskie pierniki” znajdują się w pierwszej dwudziestce najlepiej rozpoznawanych marek w Polsce. Toruń szczyli się legendą o powstaniu pierników. A było to tak – Katarzyna, córka toruńskiego piekarza, przygotowywała ucztę dla króla, który miał odwiedzić miasto. Pszczoły podpowiedziały jej we śnie albo do ucha, żeby do ciasta chlebowego dodała miodu. I co? Eureka! Wypieki udały się znakomicie, a król rozstawił je w całej Europie. I tak powstały toruńskie pierniki, pachnące miodem, bo miód to podstawa! Te najbardziej znane zwane są na cześć bohaterki legendy – katarzynkami. W Muzeum Toruńskiego Piernika można się o tych miodowych ciastkach wszystkiego dowiedzieć, posłuchać niesamowitych opowieści i koniecznie wypiec swój pierniczek. Toruń jest niekwestionowaną stolicą miodowych smakołyków, ale na pierniki z marynistycznym wzorem warto skusić się w Szczecinie.

KIERMASZ TEMATYCZNY

Zorganizuj lokalne święto piernika. Piernik można zrobić samemu – to ciasto łatwo zagnieść, dlatego udaje się nawet przedszkolakom.

Wybierz okazję albo przy okazji innego lokalnego wydarzenia urządź piernikowy kiermasz. Zachęć kolegów, by każdy z nich przygotował wypiek – dowolny piernik albo pierniczki. Możecie je komuś podarować lub sprzedawać, a to, co zarobicie, zgodnie przeznaczycie na wspólny cel. Przy okazji możecie też zorganizować konkurs na najlepszy wypiek.



ZRÓB TO

Przepis na najprostsze pierniczki:

SKŁADNIKI:

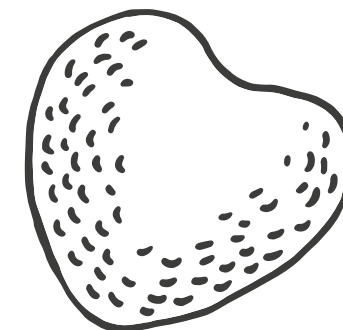
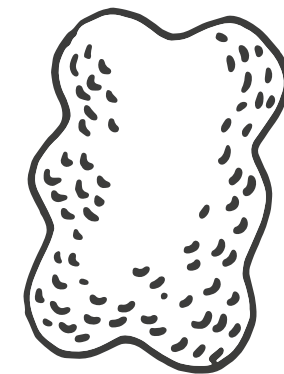
- 1 kilogram mąki pszennej, żytniej (możesz wymieszać)
- 40 dkg miodu
- 40 dkg cukru jaki lubisz (ciemny, jasny albo puder)
- 1/2 kostki masła
- 2 jajka
- 2 łyżeczki sody oczyszczonej
- przyprawa do pierników (goździki, cynamon, anyż, gałka muskatołowa, pieprz)

WYSTARCZY:

- Masło roztopić na wolnym ogniu, dodać miód i cukier (ma się rozpuścić).
- Wystudzić masę.
- Dodać mąkę wymieszaną z sodą.
- Wyrobić gładkie ciasto.
- Posypać stolnicę mąką i rozwałkować ciasto.
- Wykrawać pierniczki. Mają trafić na choinkę? To jest moment, żeby ewentualnie zrobić dziurkę na nitkę.
- Upiec w temp. 160-180 st. Wystarczy kilka minut (sprawdzając, czy się nie przypiekają za bardzo).
- Udekorować według gustu i możliwości.
- Delektować w samotności lub dzielić się z bliźnimi.

FORMY

Katarzynki, serduszka, kółeczka. Najlepsi cukiernicy mają tradycyjne formy do wypieku pierników i pierniczków. Zaprojektuj swoją pierniczkową formę. Piecz i dziel się.



PIERWSZY KROK

Czy w Ukrainie znane są wypieki podobne do toruńskich pierników? Jak smakują współczesne toruńskie pierniczki, możecie się przekonać, kupując paczkę w najbliższym sklepie. Ale możecie podnieść poprzeczkę i wspólnie zrobić domowe pierniczki według wybranego przepisu. Zadanie nie jest trudne, składniki łatwo dostępne. Nadajcie pierniczkom stosowne kształty i udekorujcie. To może być fajny prezent!

STROJE LUDOWE

BARWNE. BOGATE. PRAWIE JUŻ NIEOBECNE

Wspaniałe, pełne fantazji tradycyjne stroje ludowe odchodzą w niepamięć. Szkoda, bo są naprawdę piękne, barwne, bogato zdobione niesamowitymi detalami, motywami i dodatkami. Na szczęście bywają inspiracją dla projektantów etnicznej mody, czerpiących inspirację z korzeni ludowych. Zawsze coś. Na własne oczy można obejrzeć je w Muzeum Etnograficznym, w skansenach. Zespoły pieśni i tańca – Mazowsze i Śląsk oraz lokalne kapele ludowe są w naturalny sposób ambasadorami klasycznych stroi. Dawniej, każdy region miał tradycyjne ubiory – damskie i męskie, na co dzień i odświętne. Dziś, już tylko w niektórych, zachował się zwyczaj zakładania ich przy wielkich okazjach, w czasie świąt. Ci, którzy decydują się na kontynuację tradycji, robią to nie z przymusu, nie na siłę, lecz z wyboru, z dumą. Pełny strój ludowy jest inwestycją; te dzieła sztuki, ręcznie robione według oryginalnych wzorów kosztują majątek. Oby zachowały się w pamięci jak najdłużej.

WYWIAD ŚRODOWISKOWY

Dotrzyj do źródeł. Porozmawiaj z rodziną, ustalcie, skąd pochodzą wasi przodkowie. Może w pamięci zachowały się wspomnienia, zdjęcia rodzinne, a na nich uwiecznieni przodkowie w strojach regionalnych. Może ktoś przypomni sobie nazwy związane z takimi strojami (każdy region miał swoje określenia na części i elementy strojów), może najstarsi mają jeszcze w pamięci obrzędy, zwyczaje, anegdoty przekazywane z pokolenia na pokolenie. Zapowiada się ciekawa rodzinna rozmowa – powrót do korzeni.



PIERWSZY KROK

Jeżeli macie ochotę na podróż w przeszłość, poszukajcie strojów ludowych charakterystycznych dla różnych regionów waszych krajów (plan minimum: dla regionów, z których pochodzą wasze rodziny). Przekonajcie się na własne oczy, jak są różnorodne, kolorowe, piękne. Czy w obu krajach są podobnie zapominane? Pozostając w klimacie ludowym, zorganizujcie wspólne wycinanie wycinanek.



INSPIRACJA

W dzisiejszym świecie stroje ludowe nie rozgrzewają wyobraźni, ale może warto dać im szansę? Przejrzyj ludowe stroje w internecie. Ciekawe, czy coś cię zainspiruje, czy widzisz siebie w jakimś pełnym stroju? Z jakiego regionu podoba ci się najbardziej? Gdy się da, warto na żywo zobaczyć przedstawienie artystyczne w wykonaniu jakiegoś zespołu folklorystycznego i dać porwać się ludowym klimatom. Od ręki każdy może zajrzeć do internetu, wybrać zespół, utwór i podziwiać: stroje, muzykę, śpiew, taniec.

RĘCZNA ROBOTA

Bardzo popularnym, tradycyjnym elementem twórczości ludowej są wycinanki – mini dzieła sztuki. Precyzyjnie, symetrycznie wycięte motywy: ludzkie postaci, kogutki, drzewa, kwiaty oraz przeróżne powtarzalne kompozycje, ozdoby wiejskie chaty od końca XIX wieku. Z większych arkuszy papieru powstawały ażurowe firanki-wycinanki. Współczesne wzornictwo chętnie sięga do wycinankowych motywów ludowych, nawiązując do nich wzory dywanów, tkanin, ceramika. W większej skali świat zachwyił projekt polskiego pawilonu na EXPO 2010 w Szanghaju, nawiązujący do ludowej wycinanki.

A może zainteresujesz się wycinankami? Koniecznie zobacz klasyczne przykłady rękodzieła w internecie. Znajdziesz wiele szablonów, internetowych poradników „jak to zrobić”. Nic nie stoi na przeszkodzie, by samodzielnie poćwiczyć wycinanie. Zaczynaj od najprostszych form, może od geometrycznej gwiazdy, śnieżynki? Ćwicz do perfekcji, bo ćwiczenie czyni mistrza.

WSPÓLNE ŚPIEWANIE

SEDNO BIESIADY

Wspólne śpiewanie może być fajne. Każda okazja dobra – podczas biesiady przy wspólnym stole, gdy płonie ognisko lub lepiąc pierogi. Najlepiej na wiele głosów, wszyscy śpiewają RAZEM, międzypokoleniowo, międzynarodowo. Ktoś śpiewa lepiej, ktoś gorzej, bez znaczenia. Przyda się dobry nastrój, gitary albo inne instrumenty. Musi być lider, zapiewajło, ktoś, kto rozpocznie chóralne śpiewy. Co można śpiewać? Propozycji jest bez liku, co w duszy zagra, co się przypomni: polskie, łemkowskie czy ukraińskie przyśpiewki ludowe i okazjonalne, piosenki biesiadne, góralskie, patriotyczne, partyzanckie, harcerskie, cygańskie, żeglarskie szanty... Za każdym razem inny repertuar: „Hej, sokoły”, „My Cyganie”, „U cioci na imieninach”, „Chachary”, „Szła dziewczeczka do laseczka”, „Płonie ognisko w lesie” i sto innych propozycji. Rozśpiewany wieczór zawsze kończy się za wcześnie. Może największą zaletą biesiadnego śpiewania jest zbliżenie ponad podziałami? Zespołowe śpiewy mogą łączyć. Choćby na chwilę, ale jednak. Namiastka wspólnoty. Bezcenne.

PRÓBA GENERALNA

Gdy będzie okazja, przyłącz się do śpiewania. Spróbuj, nawet jeśli na co dzień nie jest to twoja bajka. Zanim się oburzysz, że to głupie, bo wolisz posłuchać ulubionej muzyki z telefonu, spróbuj. A nuż złapiesz bakcyła? Pod wpływem chwili i nastroju nawet największe sztywniaki i nieobdarzeni talentem wokalnym dają się wkręcić we wspólne śpiewy. Im więcej osób dołączy do chóru, tym lepiej. Łatwiej dać się porwać, gdy przy ognisku albo przy stole siedzi trzydzieści osób, nie trzy. Hej, sokoły!



TOP LISTA

Dobrze znać popularne piosenki i pieśni. Wypisz z pamięci albo poszukaj w internecie i stwórz własną biesiadną play listę. Kiedyś się przyda. A może otworzysz się na pieśni w innym języku? Wspólne śpiewanie ma moc: łączy, skraca dystans, pomaga przekraczać bariery, również językowe.

SPOTKANIE TEMATYCZNE

Gdy się śpiewa, czas szybciej płynie. Niektórzy pełnym głosem śpiewają pod prysznicem, wielu kierowców w trasie śpiewa za kierownicą. A może by tak śpiewem umilić sobie i innym monotonne czynności? Nie przypadkiem w dawnych czasach, szczególnie na wsiach, kobiety zbierały się pod jednym dachem, wspólnie darły pierze, łuskały fasolę, robiły przetwory na zimę, lepiły pierogi, haftowały i... śpiewały.

Może zorganizujesz wspólne działanie i śpiewanie w jednym? Jaka okazja? Jaki temat spotkania? Jakie zadania do wykonania? Wymyśl coś fajnego i łączącego. Może przy okazji da się komuś pomóc?



PIERWSZY KROK

Lubicie biesiadować? Lubicie śpiewać? Może ktoś z was gra na jakimś instrumencie? Może zrobicie domowy wieczór pieśni biesiadnych? Wspólnie odśpiewajcie najpopularniejszą w Polsce pieśń biesiadną, mówiącą o Ukrainie. Być może uda wam się zorganizować jakieś tematyczne spotkanie – zapraszacie gości, robicie wspólnie coś pożytecznego i śpiewacie.

Słowo do najmłodszych gości z Ukrainy

Witajcie na gościnnej ziemi. Dobrze, że możemy się spotykać, choć okoliczności są dramatyczne. Wojna nie powinna być częścią naszego życia, ale jest. Nikt z nas nie chce takiego świata. Wiemy, że Wasze serca, myśli, emocje są tam, w Ukrainie. Musieliście opuścić swoje domy, przyjaciół, swój kraj. Naszym ludzkim obowiązkiem jest pomagać, ale chcemy żebyście wiedzieli, że nie pomagamy Wam z obowiązku – pomagamy z potrzeby serca. Jesteśmy z Wami i będziemy. Oferujemy pomoc, gościnność, rozmowy, wsparcie. Możecie na nas liczyć.



 **UNIA
METROPOLII
POLSKICH**
IM. PAWŁA ADAMOWICZA

